

Od wydawców

Pisanie historii osób homoseksualnych nastęrcza wiele problemów, pytań i kontrowersji. Jak powiedział historyk Will Roscoe: *Historycy homoseksualności nie mogą penetrować głęboko w przeszłość (podobnie jak antropolodzy i socjolodzy nie mogą wybiegać za daleko w „pole”) bez doświadczania utraty gruntu pod nogami*. Dokumentowanie życia Odmieńców w Polsce jest zadaniem wyjątkowo trudnym. Nie ma – a przynajmniej do tej pory nie odnaleziono – zbyt wielu wiarygodnych informacji na ten temat sprzed XIX wieku. Dopiero pierwsze lata po uzyskaniu niepodległości przynoszą nam bardziej kompletne źródła o życiu osób nieheteronormatywnych. Stąd też podejmowanie prób pisania o polskich gejach, lesbijkach, osobach biseksualnych, transpłciowych i queer (w skrócie LGBT) sprzed epoki najnowszej, to – póki co – wróżenie z fusów i „literatura”. W badaniach nad homoseksualnością nieuniknione jest przenikanie się dwóch poziomów narracji – życia prywatnego i wydarzeń historycznych. Przykładowo – działalność publiczna Jerzego Zawieyskiego bez Stasia jest niepełna, a przemiany społeczne w Polsce po 1989 roku to także przemiany w życiu osób LGBT. Innym niebezpieczeństwem, na które narażony jest badacz to próba dostosowania się do „terroru normatywności” poprzez unikanie tematów rzekomo trudnych i „wizerunkowo” niebezpiecznych. Stąd też nie możemy ukrywać, wybielać własnej historii: pikiety, luje, arabeski są jej ważną częścią, produktem epoki, mówią za nią. Historia homoseksualności nie może być próbą gloryfikacji, tworzenia pozytywnej tożsamości poprzez przymilanie się (zwłaszcza heteroseksualnemu) Czytelnikowi. Trzeba na to zwracać uwagę w sytuacji, gdy dopiero tworzy się podwaliny pod jej powstanie.

Niniejsza książka to przewodnik po homo-Warszawie, ale też próba napisania historii nie-obecności, odkrycia Odmieńca w przestrzeni życia społecznego naszego miasta. Jako wydawcy mamy nadzieję, że skłoni ona osoby zajmujące się pisaniem o polskiej historii, kulturze czy zjawiskach społecznych, do zwrócenia uwagi na istnienie grup do tej pory wykluczonych z opracowań, które uzurpują sobie prawo do globalnego opisywania „rzeczywistości”.

Nie ma „rzeczywistości” bez nas!

Z pewnością jest jeszcze wiele miejsc i historii, których zabrakło w niniejszym przewodniku, dlatego zapraszamy do dzielenia się swoimi uwagami na temat HOMO WARSZAWY. Za wszystkie uwagi i wskazówki z góry dziękujemy.